

KURIER POLSKI

Rek VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42
 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje odbieranie
 od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Piątek, 8 października

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO t.k.p. nr VI 140
 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
 Polskim Odda. Bydgoszcz, Generalistyczna Statuta t

Nr 275 (1769)

PRAGNIEMY POKOJU!

stwierdza społeczeństwo polskie na konferencjach

GDAŃSK. Zebranie na wojewódzkiej konferencji obrońców pokoju zagałę wiceprzewodniczący WKOP, laureat Państwowej Nagrody Naukowej w r. 1949 profesor Politechniki Gdańskiej, Romuald Gebertowicz.
 Hucznie oklaskiwali zebrani Franciszka Nikla, udekorowanego na konferencji Srebrnym Krzyżem Zasługi, Franciszek Nikiel, robotnik warszawskich PKP na Zawiszu zebrał w swoim zakładzie ponad 3 tys. podpisów pod Apellem Sztokholmskim i jeden z pierwszych na Wybrzeżu zaciągnął „Wartę Pokoju”.
RZESZÓW. Poeta Woroszyński w przemówieniu swoim na wojewódzkiej konferencji obrońców pokoju przedstawił zebrany dorobek i uchwały I Polskiego Kongresu Pokoju.
 W dyskusji zabierali głos 25 mówców, reprezentujących najszersze warstwy społeczeństwa Ziemi Rzeszowskiej.

Nowy rok akademicki



W dniu 2 bm. na wszystkich wyższych uczelniach w Polsce rozpoczął się nowy rok akademicki 1950/51. Uroczystości inauguracyjne miały przebieg bardzo uroczysty i odbywały się z udziałem delegacji społeczeństwa i rządu. W Warszawie na uroczystości inauguracyjne roku akademickiego do jednej z wyższych uczelni przybyła również grupa młodzieży chińskiej. (Foto — Film Polski)

Projekt rezolucji w ONZ ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i CSR Wycofanie wojsk USA i przeprowadzenie wolnych wyborów właściwie rozwiążą problem koreański

NOWY JORK (PAP). DELEGACJE ZSRR, UKRAINY, BIAŁORUSI, POLSKI I CZECHOSŁOWACJI PRZEDSTAWIŁY KOMITETOWI POLITYCZNEMU ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ WSPÓLNY PROJEKT REZOLUCJI W SPRAWIE NIEZAWISŁOŚCI KOREI.

Widmo bezrobocia we Włoszech

RZYM (PAP). Wiadomości napływające z okręgów przemysłowych północnych Włoch świadczą, że sytuacja, powstała na skutek prób unieruchomienia wielkich zakładów budowy maszyn i fabryk metalurgicznych i zwalniania robotników — stale się zaostrza.
 Dyrekcja zakładów metalurgicznych „Ilva” w Sawonie ogłosiła zamknięcie zakładów i poleciła administracji i robotnikom opuścić pracę. Ponieważ robotnicy zakładów odmówili wykonania rozkazu przerwania pracy i oświadczyli, że będą sami prowadzić zakłady, dyrekcja została zmuszona odwołać swoje polecenie.

Projekt ten brzmi:
 Biorąc pod uwagę fakt, że prawnie uzasadnione dążenie narodu koreańskiego do utworzenia jednolitego, niezależnego demokratycznego państwa koreańskiego nie zostało dotąd zrealizowane.
 Wychodząc z założenia, że podstawowym zadaniem ONZ jest rozwiązanie przy pomocy środków pokojowych, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego i sprawiedliwości, — sporów, które mogą doprowadzić do naruszenia powszechnego pokoju.
 Dążąc do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej oraz do przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie.
 Zgromadzenie Ogólne zaleca:

- 1 Strony walczące w Korei mają natychmiast przerwać działania wojenne;
- 2 Rząd USA oraz rządy innych państw mają natychmiast wycofać z Korei swe wojska w ten sposób stworzyć warunki, które by zabezpieczyły narodowi koreańskiemu możliwość wprowadzenia w życie jego niezaprzeczonego suwerennego prawa do swobodnego rozwiązania swych wewnętrznych problemów państwowych.
- 3 Po wycofaniu wojsk obcych należy w jak najkrótszym czasie przeprowadzić ogólnokoreańskie wybory do Zgromadzenia Narodowego na zasadzie wolnego wyrażenia woli całej ludności Korei, — w celu utworzenia rządu jednolitego, niezależnego państwa koreańskiego;
- 4 Dla zorganizowania i przeprowadzenia wolnych ogólnokoreańskich wyborów do Zgromadzenia Narodowego całej Korei należy wybrać na wspólnej sesji deputowanych najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej oraz Zgromadzenia Narodowego Korei południowej — komisję na zasadzie paritetu w skład której wejść mają przedstawiciele Korei północnej i południowej. Wspólna sesja wybierze również tymczasowy ogólnokoreański Komitet, który peł-

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Przed wyborami w NRD

Trzy naczelne hasła rzucił Front Narodowy w maszy ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej: zjednoczenie Niemiec, walka o pokój i wykonanie 5-letniego planu gospodarczego. Hasła te stanowią trzon programu politycznego wszystkich stronnictw, działających na terenie NRD oraz podstawę jednolitego Frontu Narodowego w nadchodzących wyborach powszechnych w dniu 15 października.

Niemiecka Republika Demokratyczna żyje wyborami. Wszakże — cokolwiek robi się w NRD — wiecie i zebrania przedwyborcze kandydatów czy zebrania fabryczne, i kampania w prasie, — wszystko to odbiega swoim charakterem od znanych z przeszłości ilicytacji wyborczych. Wybory październikowe w Niemczech to nie walka stronnictw o wpływy, ale mobilizacja społeczeństwa wscho-dnio-niemieckiego do zadań nadchodzącym, a tak doniosłym dla całości Niemiec okresie. Na listach Frontu Narodowego znajdują się kandydaci SED, LPD, CDU, Związków Zawodowych, Ligi Kobiet i Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Kampania propagandowa wyjaśnia cele polityczne Frontu Narodowego, pragnąc aby całe społeczeństwo niemieckie zadokumentowało przez udział w wyborach swoje poparcie dla polityki Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wypowiedzi różnych ludzi oraz uchwały załóg fabrycznych i urzędów wskazują na jednomyślność Niemców w ocenie programu wyborczego Frontu Narodowego. Szczególnie hasło jednności Niemiec znajduje gorące poparcie w szerokich masach NRD. Robotnicy Magdeburga żywiołowo oklaskiwali tą część przemówienia Waltera Ulbrichta, w której powiedział, że „każdy głos od dany 15 października jest głosem za jednnością Niemiec, jest głosem za traktatem pokojowym i wycofaniem wojsk okupacyjnych”.

Komunikat z konferencji trzech zachodnich ministrów w Waszyngtonie zawiera obietnicę rozpatrzenia sprawy „przerwania stanu wojny” z Niemcami. Ale statut okupacyjny pozostaje i liczebność wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich się zwiększa. Utworzenie „ruchomej policji” i utrzymanie powiększonych garnizonów anglo-amerykańskich będzie kosztowało 4 miliardy marek. Oczywiście, że takie przerwanie stanu wojny jest pustym dźwiękiem mającym na celu zamaskowanie odmowy podpisania traktatu pokojowego z całym Niemcami zgodnie z umową poczdamską. Dlatego też „idziemy do wyborów z hasłem precz z imperialistyczną wojną” — głoszą robotnicy z Babelsberga.

Dlatego też maszy ludowe NRD protestują na zebraniach przedwyborczych przeciw jednostronnym decyzjom waszyngtońskim wydającym Niemcy w niewole zachodniego kapitału i jego usługowej soldateski.

Niemiecka Republika Demokratyczna postawiła przed Niemcami wielkie zadania gospodarcze pięcioletniego planu. „Plan pięcioletni jest wielką walką o ugruntowanie pokojowych, demokratycznych Niemiec, w których standard życia przekroczy znacznie przedwojenny” — powie dział Walter Ulbricht. Zapowiedź ta nie jest gołosłowna. Każdy dzień przynosi poprawę w NRD na odcinku zaopatrzenia ludności.

W ciągu dwóch lat planu gospodarczego jedne przydziały kartkowe zostały już zwiększone o 100 proc., inne jak mięso, masło

Na studia do ZSRR wyjechała polska młodzież

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm. wyjechała z Warszawy grupa absolwentów szkół średnich i przygotowawczych kursów uniwersyteckich z terenu całej Polski, udając się na studia wyższe do Zw. Radzieckiego.

Odjeżdżając młodzież żegnał na dworcu przedstawiciel KC PZPR, M.in. Szkół Wyższych i Nauki, Tow. Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich, ZAMP i Zrzeszenia Studentów Polskich.

Delegacja Meksyku opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm. opuściła Warszawę delegacja handlowa Meksyku z ministrem pełnomocnym Armando Amador na czele. W ciągu 5-dniowego pobytu, delegacja przedyskutowała możliwości rozszerzenia stosunków handlowych, między Polską a Meksykiem oraz projekt umowy handlowej.

Goście meksykańscy byli żegnani przez przedstawicieli Ministerstwa Spr. Zagr. i Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Dalsze zobowiązania dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

SZCZECIN. Idąc za przykładem klasy robotniczej poważne zobowiązania podejmują pracownicy rolni. Mało i średniorolni chłopcy gromady Paprotno w woj. szczecińskim, postanowili przedterminowo zakończyć siewy jesiennie, zwiększyć dostawy mleka o 50 proc., przekroczyć plan akcji skupu zboża.

KATOWICE. W licznych kopalniach górniczych, dokumentując swą radość z wprowadzenia nowego systemu norm i płac, występują z nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi i włączają się masowo do czynu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Pokoju.

W kopalni „Eminencja” kilkudziesięciu górników podjęto zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy i zadeklarowało przekroczenie nowych norm o 15—35 procent.

Czołowy górnik polski, rębacz chod-

c.d. str. 2

Szpieg - dyplomata wydany z CSR

PRAGA (PAP). Ministerstwo spraw zagr. Republiki Czechośłowackiej prześle do ambasady brytyjskiej w Pradze notę w związku z wyrotową akcją szpiegowską brytyjskiego wicekonsula w Bratysławie Lawrence Gordon Gaze i jego żony Jamili.

Ministerstwo jak najkategoryczniej protestuje przeciwko szpiegowskiej działalności wicekonsula brytyjskiego i jego żony oraz żąda, by w ciągu 48 godzin opuścili oni terytorium Czechośłowackie.

Strajk powszechny proklamowano w całej Austrii

Wczoraj o północy stanęły setki fabryk, elektrownie i koleje

WIEN (PAP). Zgodnie z uchwałą ogólnokrajowej konferencji członków rad załogowych, rozpoczęła się w całej Austrii strajk powszechny — na znak protestu przeciwko przeprowadzonej przez rząd w porozumieniu z prawniczymi przywódcami socjalistycznymi — znacznej podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby.

Strajk objął wszystkie najważniejsze zakłady przemysłowe Austrii. W Wiedniu zakłady przemysłowe zostały uderzone. W wielu dzielnicach Wiednia komunikacja tramwajowa została przerwana.

W Dolnej Austrii wszystkie bez wyjątku mniejsze i większe zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa handlowe zostały objęte strajkiem. Ze Styrii donoszą, że górniczy okręg węglowy Fohnsdorf przystąpił do strajku. Również wielkie zakłady przemysłowe „Austria Werke” w Knittelfeld oraz załogi przemysłowe w Grazu i huta w Donawitz są objęte strajkiem. Silne oddziały policji austriackiej, nad którą faktyczne dowództwo sprawują oficjownie amerykańscy i angielscy, obsadzili liczne zakłady przemysłowe w

Grazu, w Linz, w Wiedniu, w okręgu Salzburg i w innych miastach Austrii. W Salzburg strajkują robotnicy wszystkich zakładów przemysłowych, w tej liczbie robotnicy fabryki celulozowej, kopalni soli potasowej itd.

W Klagenfurth największe fabryki objęte są strajkiem, do którego przystąpił również robotnicy budowlani. W zakładach przemysłowych Steyr odbyła się połączona demonstracja 15 tysięcy strajkujących robotników. W zagłębiu naftowym z Istertdorf strajk objął wszystkie rafinerie naftowe oraz szyby.

Angloamerykańskie władze okupacyjne oraz rząd austriacki przy pomocy metod terrorystycznych zamierzają złamać strajk powszechny. Równocześnie werbuje rząd austriacki zamieszka-

ków i posyła ich pod ochroną silnych oddziałów policji — do rozmaitych zakładów przemysłowych. W Wiedniu i w innych miastach austriackich policja przeprowadziła masowe aresztowania wśród aktywistów działaczy ruchu zawodowego.

Rząd austriacki wydał nakaz skonfiskowania centralnego organu komunistycznej partii Austrii „Oesterreichische Volksstimme”. Robotnicy nie dopuszczają jednak do zajęcia w kioskach publicznych nakładu tej gazety przez policjantów. Robotnicy postanowili nadto kolportować dzisiejsze wydanie „Oesterreichische Volksstimme”, które bezprawnie zostało skonfiskowane.

Mimo represji policji strajk rozszerza się z godziny na godzinę i obejmuje coraz nowe zakłady pracy.

STAN POGODY

WARSZAWA (PAP). Na północy kraju na ogół chmurno z możliwością drobnych opadów, na pozostałym obszarze, po rannych mgłach, w ciągu dnia dość pogodnie.

I cukier o 50 proc. NRD poczyniła wspaniałe postępy na odcinku gospodarczym. Plan dwuletni wykonany został w 104 proc. Na uniwersytetach Wschodnich Niemiec studiuje dwa razy tyle młodzieży co przed wojną. W planie 5-letnim NRD podniesie produkcję podstawowej gałęzi przemysłu: hutnictwa w tej części Niemiec do 277 proc. Powstanie 5 wielkich metalurgicznych kombinatów. Jedną nową hutę będzie wytapiała pół miliona ton surowki rocznie. Jeden wielki obiekt hutniczy powstanie nad Odrą.

„Każda tona stali, każda maszyna — czytamy w apelu robotników Magdeburga — służy sprawie pokoju”. Inaczej jest na Zachodzie gdzie stalownie służą sprawie przygotowań do wojny. Generalissimus Stalin wskazał w październiku ub. r. na historyczne zadanie NRD w służbie pokoju w Europie. Rozwój wydarzeń we wschodniej części Niemiec wskazuje na to, że zarówno rząd jak i społeczeństwo rozumieją te pokolewe zadania Niemieckiej Republiki.

Walkę ludu niemieckiego o jedność i demokrację śledzimy w Polsce z najwyższą sympatią. Za Odrą i Nysą mamy przyjaciół, a nie wrogów. Wierzymy, że najbliższe wybory przyniosą pełny triumf nowym, demokratycznym Niemcom. Przyniosą zwycięstwo pokoju i współpracy z sąsiadami.

Na Korei

Natarcie amerykańskie na północ od Seulu odparto

PEKIN (PAP). We wtorkowym komunikacie wieczornym dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podało, że jednostki armii ludowej prowadziły na wszystkich frontach zaciekle walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Robotnicy NRD współzawodniczą

BERLIN (PAP). Dnia 2 bm. rozpoczęło się we wszystkich zakładach uspołecznionego przemysłu na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej masowe współzawodnictwo pracy. Cele współzawodnictwa są następujące: przekroczenie planu produkcyjnego na r. 1950 dla zwycięskiego przygotowania planu 5-letniego, wykonanie planów inwestycyjnych, obniżenie kosztów własnych produkcji, dalsze podniesienie jakości produkcji itd. Szczególnie szeroki rozmach przyjęło współzawodnictwo w dziedzinie chemii, gdzie ponad 200 tys. robotników zaciągnęło zobowiązania produkcyjne.

W niedzielę rano przed rozpoczęciem zmian odbyły się we wszystkich zakładach pracy na terenie NRD zebrania, na których wskazowano na znaczenie tej ogólnokrajowej akcji

Niesłychane okrucieństwa Amerykanów i Lysinmanowców Zywcem palono koreańskich patriotów w Hedżu

PEKIN (PAP). Jak podaje radio Phenian bandyci amerykańscy i ich najmicją południowo-koreańscy dokonują krwawych rozpraw nad spokojną ludnością południowej Korei.

Ostatnio nadeszły szczegóły barbarzyńskiego wymordowania przeszło 5 tys. koreańskich patriotów w mie-

Gen. Anders „mile” powitany w USA

NOWY JORK (PAP). Jak donosi „Daily Worker”, dnia 1 bm. ponad 2 tys. antyfaszystów urządziło demonstrację na znak protestu przeciwko przybyciu do USA zdrajcy narodu polskiego — faszysty Andersa. Wśród demonstrantów znajdowali się członkowie Amerykańskiej Partii Robotniczej z kandydatem na burmistrza Nowego Jorku — Rossem na czele oraz przedstawiciele Kongresu Słowian Amerykańskich i innych organizacji. Nowojorski Komitet Amerykańskiej Partii Pracy zapowiedział zorganizowanie akcji pikietowej wokół hotelu, w którym mieszka Anders.

ście Hedżu i jego okolicach. W samym Hedżu żołnierze lysinmanowscy pod dozorem oficerów amerykańskich zamordowali 1.121 osób, w mieście Kunsan — 760 osób.

W Hedżu mordercy amerykańscy wywieźli patriotów koreańskich z więzienia miejskiego i z aresztów policyj-

nych, wywieźli ich na cmentarz i kazali im wykopać groby. Gdy groby były gotowe, oblali skaźców benzyną i podpalili, po czym otworzyli ogień z karabinów maszynowych.

250 patriotów, znajdujących się w więzieniu w Kunsan zostało pod pretekstem przeprowadzki do innego więzienia wywiezionych w góry i tam rozstrzelanych.

Film - dokument okrucieństw wojsk USA w Korei, mrozący w żyłach krew

BERLIN (PAP). Na konferencji prasowej w Urzędzie Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej prof. Gerhard Eisler napietował okrucieństwa, popełnione przez wojska amerykańskie w Korei. Po przemówieniu Eislera sebrani na konferencji dziennikarze niemieccy i zagraniczni obejrżeli na ekranie zdjęcia z wojny koreańskiej, znalezione w gmachu ambasady St. Zjednoczonych w Seulu.

Kilka zdjęć przedstawia pobyt Johna Dullesa w Korei na tydzień przed wybuchem działań wojennych. A więc: Dulles i inni członkowie politycy amerykańscy w otoczeniu wojskowych studiują plany, badają umocnienia wojskowe itp.

Następnie przesuwają się przez ekran obrazy mrozące krew w żyłach. Obrócone w perynie miasta i wieś, straszliwe zniszczenia spowodowane bombardowaniem pilotów amerykańskich, masowe egzekucje partyzantów, potwornie pokaleczone zwo-

ki starców, kobiet i dzieci. Zdjęcia te wywołały wstrząsające wrażenie na obecnych na sali dziennikarzach.

Posiedzenie Komisji ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 2 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Administracyjnej i Budżetowej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Wiceprzewodniczącym Komisji wybrany został delegat Polski — Aleksander Krajewski. Delegat Unii Południowo-Afrykańskiej Fourie został wybrany sprawozdawcą generalnym.

Osade przemysłową sprzed 1900 lat odnaleziono w Kaliszu

WARSZAWA. Prace wykopaliskowe, prowadzone w Kaliszu pod kierunkiem konserwatora prof. M. Drewki i mur. M. Gozdowskiego z ramienia Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego, doprowadziły do odsłonięcia na przedmieściu zwanym Tyniec szczątków osady prehistorycznej z I-II wieku naszej ery.

Specjalnie ciekawym obiektem jest dymarka służąca do wytopienia żelaza. Konstrukcja jej ukazuje technikę procesu metalurgicznego. Znalaziono liczne żużle, których analiza pozwoli na określenie gatunku rudy darniowej, używanej do otrzymywania żelaza. Liczne paleniska — centralne punkty ówczesnych do-

mów — zawierają resztki charakterystycznej dla tego okresu ceramiki.

Sądzić należy, iż na terenie odkrytym mieszło się albo przedmieście Calisii, wymienionej przez greckiego geografę Ptolemeusza, żyjącego w II wieku naszej ery, albo związana z tym miastem osada.

Proces „Świadków Jehowy” w Berlinie

BERLIN (PAP). We wtorek przed sądem Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie rozpoczął się proces przeciwko grupie szpiegów i agentów wywiadu amerykańskiego, uprawiających swą krótką działalność w szeregach amerykańskiej sekty religijnej pod nazwą „Świadkowie Jehowy”.

Jak wynika z odczytanego aktu oskarżenia, podsądni w ramach szczegółowo opracowanego planu i pod przykrywką działalności religijnej uprawiali zakrojone na szeroką skalę szpiegostwo polityczne i gos-

podarcza, zbierając m. in. dane, dotyczące ilości i rozmieszczenia tanków w NRD, polskiej ludowej, wielkich zakładów przemysłowych itp. Za działalność swą byli sowiecie opłacani.

Jak wynika z wyjaśnień oskarżonych centrala „Świadków Jehowy” w NRD w Magdeburgu pozostawała w stałym kontakcie z centralą zachodnio-niemiecką w Wiesbaden, a za jej pośrednictwem komunikowała się z głównym ośrodkiem sekty w Brooklynie.



JERZY SZELIGA

134

Bez słowa skinęła głową, zakreśliła się na pięcie i zniknęła w drzwiach prowadzących do kuchni. Po chwili była już na ulicy.

Wstawał ładny, słoneczny dzień, a chociaż jeszcze było chłodno nie ulegało wątpliwości, że gdzieś koło południa słońce porządnie przygrzeje. Ruch na ulicze był znikomym. Po wyboistym bruku turkotała jakaś chłopska furka, chodnikiem szło kilka kobiet udających się po mleko i pieczywo. Zdała dobiegało cieniutkie dzwonięcie tramwajowych dzwoneczków, gdzieś poza ruinami krzyczały klaksony aut. Szczecin budził się do życia.

Róża szła wolno, z namysłem wpatrując się w czubki swych zgrabnych, nie wielkich pantofli. Dotarła do rogu. Wokół widniały gruzy, ta dzielnica miasta dotkliwie uciierała w czasie wojny. Kiedy zatrzymała się myśląc, że sklep Wisłoucha będzie jeszcze pewnie zamknięty — uwagę jej zwrócił jakiś szelest dobiegający z ruin wypalonej kamienicy. Spojrzała z zainteresowaniem w tamtym kierunku i aż zaparło jej dech w piersiach.

Poczuła, że naprzemian robi jej się to zimno to gorąco...

Na wprost niej szedł ktoś, kogo kiedyś dobrze знаła, kogo nie mogła zapomnieć. Tak... To był on, Mietek... Lecz jak ogromnie zmieniony! Brnął ku niej przez usypiska osmolonych cegieł. Potykał się co krok wygła-

dał wprost niesamowicie. Brudny, z wymęczoną, pokrytą szpeciniastym zarostem twarzą, w podartym i usmarowanym ubraniu. Robił wrażenie człowieka, który przez wiele dni i nocy, ponieważ się w najgorszych dziurach, sypiał w rowach odżywał się byle czym. Chciała coś powiedzieć, ale nagłe wzruszenie chwyciło ją za gardło.

Kędzierzawy natomiast nie przejawiał wcale zdenerwowania. Uśmiechnął się pogodnie. Wyciągnął ku niej rękę i powiedział:

— Myślałem, że już zdechnę w tych ruinach! Siedzę i siedzę, ciebie nie widzę

Powoli wracała do równowagi.

— Czemuś nie przyszedł prosto do restauracji? — zapytała z prawdziwie kobiecą naiwnością.

— Meżczyzna parsknął zjadliwym śmiechem.

— Dobra jesteś! W takim stroju, żeby od razu mnie wzięli za kark i zaprowadzili do komisariatu!

Dopiero teraz zrozumiała co może oznaczać jego dziwny wygląd.

— Co się z tobą dzieje, Mietek? — spytała szeptem, czując wzbierający w niej lęk. Kędzierzawy nie przejawiał jednak chęci do rozmowy. Skrzywił się niecierpliwie i krótko powiedział:

— Później ci opowiem. Narazie muszę zatrzymać się u ciebie i trochę odpocząć, bo już od dwóch dni nie w siebie nie miałem...

Spoglądała na niego z przerażeniem. O co chodzi? Cóż on znowu zrobił? Czemu tak jak pies bezdomny przycałił się w gruzach i czekał tu na nią?

— Chodźmy więc — powiedziała — Kaczora nie potrzebujesz się lękać. A zresztą wprowadzę cię tak, że tego nie zauważysz...

Kędzierzawy wskazał wzrokiem miejsce z którego wyszedł i baknął niepewnie:

— Widzisz... Może sprawi ci to kłopot, ale nie jestem sam... Mam towarzysza... Róża była już na wszystko

zdecydowana. Z determinacją pomyślała, że nie pójdzie do Wisłoucha i stary znów się będzie wściekał.

— Chodźcie! Znajdźcie się miejsce i dla niego...

...Po godzinie byli już w dobrej komitywie. Na pierwszym piętrze nad restauracją Róża miała niewielki, ale stosunkowo ładnie umeblowany pokój. Wprowadziła ich tam tak ostrożnie, że nawet wszedłobyśka i wszystkowiedząca żona Kaczora tego nie spostrzegła. Zeszła następnie na dół i oświadczyła szefowi, że przyjechał do niej brat z kolegą. Kaczor znacząco zmrużył oko i roześmiał się.

— Chi, chi, chi! Taki to twój brat, jak ja cesarz chiński!

Szybko i sprawnie przyrządziła obfite śniadanie. Jasne, że nie odbyło się bez trunków. Po wypiciu kilku kieliszków obaj goście nabrali werwy i animuszu. Mały pokój Róży raz po raz napelniał się hałaśliwym śmiechem „Wąsika”. Kędzierzawy mętnie i chaotycznie opowiadał przyjaciółce jakąś nieprawdopodobną historię o perypetiach jakie przeżył i o tym, co ich w tak oplakany stan przyprzewiodło do Szczecina. Z reguły nie dowierzał kobietom, więc i Róża nie powiedziała prawdy. Kręcił, lawirował, ustawicznie zmieniał temat.

Wyczuła to, lecz przyjęła wszystko za dobrą monetę. W pewnym momencie, kiedy zaspokoili już głód i obsłużyli pokazną butelkę, Kędzierzawy zniżył głos i powiedział:

— Słuchaj, Różo. Depcą nam po piętach i musisz się nami zaopiekować przez kilka dni.

Pokiwała głową.

— Dobrze, dobrze. Jakieś ubranie wam znajdzie. Nie będą takie eleganckie, ale...

— Daj spokój — przerwał jej Kędzierzawy — nie chodzi tylko o ubranie.

— Musimy wiać, rozumiesz?

Rozumiała dobrze i nie musiała o więcej pytać.

Wybory do rad terenowych odbędą się w 8 republikach ZSRR

MOSKWA, w październiku W związku z rozpisaniem w Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie i Białorusi oraz w Gruzji, na Litwie, w Armenii, Uzbekistanie i w Republice Tadżyckiej wyborów do rad terenowych delegatów ludu pracującego, ogłoszona została ordynacja wyborcza.

Ordynacja ta oparta o zasady Konstytucji Stalinowskiej jest nowym dobitnym świadectwem prawdziwie ludowego demokratyzmu socjalistycznego. W myśl ordynacji wyborczej RFSRR z czynnego i biernego prawa wyborczego korzystają wszyscy obywatele Federacji Rosyjskiej od lat 18, bez względu na przynależność rasową i narodową, bez względu na płeć, wyznanie, wykształcenie, miejsce zamieszkania, pochodzenie społeczne, stan majątkowy i działalność w przeszłości. Prawa tego pozbawione są osoby chore psychicznie oraz osoby pozbawione prawa wyborczego na mocy wyroku sądowego. Wybory deputowanych do rad terenowych odbywają się na zasadzie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego przez tajne głosowanie. W skład komisji wyborczej wchodzi przedstawiciele organizacji związkowych, spółdzielczych, partyjnych, młodzieżowych, towarzystw kulturalnych, technicznych, naukowych itd.

Prasa radziecka zamieszcza liczne artykuły poświęcone rozpoczynającej się kampanii wyborczej. Nawiązując do opublikowanej ordynacji wyborczej dziennik „Prawda” w artykule wstępnym pt. „Najbardziej demokratyczny na świecie system wyborczy” podkreśla, że w krajach burżuazyjnych w rezultacie całego szeregu ograniczeń reklamowane szeroko prawa demokratyczne pozostają jedynie na papierze.

W USA np. ordynacje wyborcze 48 stanów przewidują łącznie ponad 50 różnych cenzusów ograniczających prawa mas pracujących — jak np.

cenzus posiadłości podatek wyborczy, uzależnienie prawa wyborczego od stopnia piśmienności itd. Godzi to wyraźnie w masy pracujące, szczególnie w Murzynów, uniemożliwiając wielomilionowym rzeszom ludzi pracy udział w wyborach.

W odróżnieniu od państw burżuazyjnych — pisze „Prawda” — wybory w naszym kraju są prawdziwie wolne i demokratyczne. Nasz system wyborczy daje ludziom radzieckim całkowitą swobodę głosowania na

tych, których pragną oni wybrać, komu powierzają obronę swych interesów.

Naród radziecki zajęty pokojową, twórczą pracą — kontynuuje „Prawda” — kroczy w awangardzie wielkiej armii bojowników świata przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. Naród nasz spogląda z wiarą w przyszłość, zdając sobie sprawę, że ustroj socjalistyczny jest niezwyciężony, że siły demokracji radzieckiej są niewyczerpane.

Francuzi i Włosi zwiedzają spółdzielnię produkcyjną



Uczestnicy wycieczki proletariatu francuskiego i włoskiego, którzy bawią na Wybrzeżu, zwiedzili ostatnio wzorową spółdzielnię produkcyjną w Lichnowach pow. malborskiego. Na zdjęciu grupa włoska od lewej: Luigi Geadini, technik rolny z Cremony, Antoni Nawrocki, repatriant z Francji, który pracował przy melioracji w okolicy Paryża, obecnie członek spółdzielni w Lichnowach, Giuseppe Bartolucci z Rzymu i robotnik, redaktor Stefano Agnati w rozmowie na temat organizacji prac spółdzielni w obecnym okresie siewów jesiennych. Włosi byli zdumieni dostatkami i do brobytem członków spółdzielni, którzy w pracy wysunęli się na czoło wszystkich spółdzielni produkcyjnych Wybrzeża.

Foto — Zbigniew Kosycarz — Sopot.

Tadeusz Gout

KOREA

Kraj Spokojnych Poranków

VI.

Stanowisko USA w sprawie koreańskiej wpłynęło na zaognienie stosunków wewnętrzno-koreańskich i doprowadziło do podziału sił politycznych na dwa wrogie obozy. Z jednej strony prawica, korzystająca z wydatnej pomocy Amerykanów, ale izolowana zupełnie od mas ludowych i jednocząca antyludowe i zdrajeckie elementy; z drugiej zaś potężny demokratyczny front narodowy, walczący o niepodległość i zjednoczenie kraju, popierany przez szerokie rzesze narodu — robotników, chłopów, inteligencję i mieszczaństwo. Na czele tego obozu stanęła Partia Komunistyczna.

W październiku 1945 r. stworzono Biuro Organizacyjne KC Komunistycznej Partii Północnej Korei pod przewodnictwem sławnego bohatera narodu koreańskiego i wybitnego aktywisty politycznego — Kim Ir Sena. Do tego czasu rolę kierownictwa partyjnego strefy północnej sprawował Okręgowy Komitet Partyjny w Phenianie. Pod kierownictwem komunistów utworzono w Północnej Korei związki zawodowe, Komunistyczny Związek Młodzieży, Związki Chłopskie i Kobięcze Organizacje Demokratyczne. Wokół Partii Komunistycznej i pod jej kierownictwem powstał Demokratyczny Front Narodowy, który prowadził w Północnej Korei zdecydowaną walkę i wzmocnienie Komitetów Ludowych przez oczyszczenie ich z elementów reakcyjnych i projapońskich. Dzięki temu Komitety Ludowe stały się potężną podporą nowej władzy ludowej Północnej Korei. W Północnej Korei mimo terrorku i prześladowań ze strony amerykańskich okupantów rósł i wzmacniał się obóz demokracji. I tam pod kierownictwem Partii Komunistycznej powstały masowe organizacje polityczne jak: Robotnicza Federacja Pracy Zw. Kobięczy, Komunistyczny Związek Młodzieży itd. Niezależnie od

tych organizacji lewicy w Południowej Korei reprezentowała Koreańska Partia Pracy, utworzona w r. 1946 pod kierownictwem przywódcy ruchu oporu Pak Heun Junga.

W sierpniu 1946 r. okupacyjne władze amerykańskie wydały rozkaz aresztowania Pak Heun Junga, jednakże nie zdołały nigdy ująć. W kilka miesięcy później bo w r. 1947 została zalegalizowana Partia Pracy. Obok Partii Pracy istniała Partia Republikańsko-Ludowa działająca wyłącznie na bazie mieszczańskiej i inteligentkiej, założona przez Kim Won Bon'a oraz Partia Młodych Prziwiciół, która była emanacją religijnej sekty Czendoguyo, naistarszego i najbardziej oryginalnego koreańskiego ruchu politycznego, założona w 1860 r. przez pisarza Tsoi Deu i działająca w szczególności między wieśniakami.

Te trzy partie oraz Federacja Pracy licząca 266.000 robotników, Związek Chłopski, zrzeszający 3 miliony rolników, Związek Młodzieży Demokratycznej i Związek Kobiet utworzyły „Południowo - Koreański Narodowy Front Demokratyczny” będący rzeczywistą reprezentacją polityczną Południowej Korei. Zgrupowań, prawicowych i reakcyjnych należy wymienić Demokratyczną Partię Hankuk, Koreańską Partię Niezależności i Centralną Federację Niezależności Narodowej. Członkami Demokratycznej Partii Hankuk są marionetki amerykańskie jak: Syngman Rhee lub kolaboranci japońscy jak: Kim Song Son — właściciel dziennika Ton Et Ilbo, który w r. 1945 wzywał Koreańczyków by umierali za japońskie go cesarza czy Kim Czang Jung — burmistrz Seculu, stary szpieg japoński. Do tej partii należy też Syngman Rhee (Li Syn Man). Syngman Rhee pochodzi z bardzo bogatej rodziny koreańskiej i spędził prawie całe życie w Stanach Zjednoczonych, gdzie

TAJEMNICA

LEŚNEJ POLANY — 48

MARIA BORUNIOWA

— Druhny! W czasie poobiedniej ciszy każda powinna się prześpać, gdyż oprócz ćwiczeń zabawimy się po południu trochę dłużej.

Wokoło rozległy się głosy zadowolenia.

— Druhno komendantko, ktoś przyszedł do was!

Przy bramie stał młody milicjant.

— Czołem dziewczęta! — zawołał. — To wy jesteście komendantką?

— Ja. A co was tutaj sprowadza? — pytała Hanka odprowadzając go na bok.

— Przesłał mnie tutaj komendant posterunku. Macie tu pisemko.

— Dziękuję bardzo. Siadajcie. Napijcie się mleka? Podaj no Zosiu.

— Dobre mleko — powiedział milicjant, pijąc wolno. — Gdzie to stał ten wasz namiot, komendantko?

— Tam! Przed tym drzewem.

— Acha. A wiecie, to ja dzwoniłem do Poznania, do tej szkoły, co miał w niej uczyć ten Karski. Żadnego profesora Karskiego tam nie znają. A wiecie, że w „Jurtrzence” zatrzymał się on prywatnie, nie za skierowaniem na wczasy? Co tak patrzycie na mnie?

— Patrze, a was nie widzę, tak się zmartwiłam złymi wieściami. W istocie Hanka zbladła niezwykle i stała z opuszczonymi rękami.

— Co wam jest druhenko? — pytała podbiegając do niej Ziuta.

— Ostatnie nici potargane. Ślad po Karskim zginął. I teraz co?

— Jakto co? Znaczą, że nasze przypuszczenia będą prawdziwe. Gdyby był niewinny to by nie uciekał. Może już niedługo uda nam się odkryć, czego on chciał tutaj.

— Ale co mogło się z nim stać? — zwróciła się Hanka do milicjanta.

— Ukrywa się gdzieś. Ale od czego my jesteśmy? — rzekł młody człowiek, zabierając się do odejścia. — A co u was słychać?

— Na razie nic nowego. Jeśli nasze przypuszczenia potwierdzą się, to wpadnę do was jeszcze dziś. Powiedźcie waszemu komendantowi, że podejrzewamy, iż na tej polanie... — i Hanka opowiedziała pokrótce, do jakich wniosków doszły w ostatnich godzinach.

— No, wiesz, Krysiu, że już chyba nie wytrzymam... Taka jestem ciekawa...

— Ty? Dopiero ja umieram z ciekawości!

— Ale nasze dziewczynki dzisiaj wyjątkowo rozbawione... Jak gdyby się czegoś domyślały.

Danusia wzruszyła ramionami i przechadzała się spoglądając niecierpliwie na obóz. Rozplatała nerwowo warkocz, to znów zaplatała go pośpiesznie.

— Pójdę poprowadzić zabawę. Nie będzie się tak dłużyło — powiedziała Krysiu, lecz naraz zatrzymała się w miejscu.

ŚWIATEK DZIECIĘCY

Rok 6 Nr 33 | TYGODNIOWY DODATEK IKP | 6 10. 1950

Wasz przyjaciel - RADIO



Za parę lat wielu z Was stanie się napewno pilnymi uczniami „Wszelkich Radiowej”. Z radiodbiorników czerpać będziecie wiedzę. Tak, jak Wasi starsi koledzy, których widzicie na tym zdjęciu w momencie notowania wykładu, płynącego ku nim na falach eteru z dalekiego miasta, z odległości wielu, wielu setek kilometrów...

Siedzieli w pokoju. Jesień. Październikowy deszcz dobija się do okien. Przykro było by Wam i smutno, gdyby nie — RADIO. Mów Wam o tym, co dzieje się na dalekim świecie. Przekreście gałkę — odzywa się Moskwa, przekreście jeszcze raz — mówią do Was przyjaciele z Czechosłowacji.

Na falach eteru płyną ku Wam wiadomości z całego świata, płyną

nie wesola muzyka, płynie mądrość i nauka.

Jedną z Was najbardziej lubi słuchawiska dla dzieci, inne audycje słowno-muzyczne, inne transmisje sportowe, inne wreszcie pogadanki naukowe, gawędy, felietony. Każde z Was ma jakiś specjalne zainteresowanie i każde mu z Was radio coś przynosi.

I w mieście i na wsi. Zwłaszcza jednak na wsi. Wyobraźcie sobie

Praca kobiet KOREA

w Czechosłowacji

Czechosłowacki minister pracy i opieki społecznej Eng. Erban w przemówieniu radiowym apelował do kobiet czechosłowackich, aby w większej niż dotychczas mierze pracowały w różnych dziedzinach produkcji. Kobiety miałyby liczenie zgłaszać się do tych zawodów, w których warunki pozwalają aby prace mężczyźni zastąpiono pracą kobiet. Tak np. kobiety znaleźć mogą szerokie pole działania w handlu, ruchu turystycznym oraz w służbie zdrowotnej. Minister jednak podkreślił, że kobiety potrafią pracować tak samo dobrze jak mężczyźni przy maszynach, a nawet praca kobiet wyprezda tam pracę mężczyzn. Z przemówienia ministra E. Erbana wynika, że liczba kobiet pracujących w różnych odcinkach życia gospodarczego Czechosłowacji wzrosła w ciągu pierwszego półroczia b. ro-

ku o 85.000. Połowa tego przyrostu przypada na przemysł. Podkreślił dalej, że jest koniecznością, aby w ciągu drugiego półroczia liczba kobiet pracujących wzrosła o dalszych 90.000. Celem uwolnienia kobiety od pracy domowej rząd czechosłowacki stara się, aby w ośrodkach przemysłowych i miejskich wzrastała liczba żłobków dziecięcych i przedszkoli, przy czym jednocześnie poszerzana jest opieka nad pracującą matką.

KOREA

Kraj Spokojnych Poranków

kończył studia w Princeton i Harvardzie, jako kolega szkolny Prezydenta Wilsona. Jest on protestantem ożenionym z Austriaczką, która nie zna ani języka ani zwyczajów koreańskich. Sam Syngman Rhee mówi po koreańsku z wyraźnym akcentem amerykańskim.

Syngman Rhee jest powiązany rocznie interesami z finansjerą amerykańską i w polityce jest on agentem USA, który jeszcze w r. 1920-22 starał się o odwołanie Korei pod zarząd mandatu Stanów Zjednoczonych. Za całą swą działalność polityczną Syngman Rhee jest serdecznie znienawidzony przez Koreańczyków i nie ma odwagi pokazywać się publicznie inaczej jak pod osłoną amerykańskich policjantów. Partia Syngmana Rhee stała się partią zdrady narodowej i ośrodkiem band terrorystycznych i faszystowskich organizacji młodzieżowych.

Ciekawa jest opinia Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych o Partii Demokratycznej: „Między organizacjami prawioczymi — cytujemy te opinie — ta partia dysponuje największą siłą i najlepszą organizacją. Jest ona popierana przez największych koreańskich posiadaczy ziemskich i zwłaszcza w regionach rolniczych posiada dość znaczny wpływ. Pomimo zaprzeczeń kierownictwa partii pewne fakty pozwalają twierdzić, iż partia korzysta, przede wszystkim na prowinę z wyraźnego poparcia bez pośredniego i pośredniego policji koreańskiej”. Trzeba dodać, iż szefem policji jest Pyung Ok, członek partii i b. japoński kolaborant.

Pozostałe dwie partie prawicowe grupują burżuazję i mieszczaństwo, nie reprezentują poważniejszej siły i są, jak napisał amerykański dziennikarz Edgar Snow w „Saturday Evening”, raczej ugrupowaniami mającymi na celu obronę prywatnych interesów aniżeli partiami politycznymi.

Tadeusz Gout.

CZYTELNICY piszą...

O przodownikach pracy na znaczkach pocztowych

Poczta Polska wydała ostatnio szereg artystycznie wykonanych znaczków pocztowych. Zwłaszcza znaczki, wydane z okazji rocznic, kongresów i innych wielkich uroczystości o znaczeniu ogólnokrajowym, wyróżniają się obecnie starannym rysunkiem i wzorowym wykonaniem graficznym. Cieszy nas to tym bardziej, że w pierwszych latach powojennych było zgoła inaczej. W pamięci mamy jeszcze choćby takie niefortunne wydania jak znaczki z górnikiem, żniwiarzem i inne.

Wśród wszystkich tych wydań my filatelisci stwierdzamy brak serla i czołowymi naszymi przodownikami pracy oraz wybitnymi racjonalizatorami. Dziś, kiedy dzięki ofiarnej pracy całej polskiej klasy robotniczej osiągnięto wielkie sukcesy w rozbudowie i przebudowie kraju i osiągnięto jeszcze większe w latach następnym, w okresie realizacji Planu 6-letniego, byłoby na czasie, aby i Poczta Polska utrwaliła na znaczkach przodujących ludzi pracy w górnictwie, hutnictwie, budownictwie, rolnictwie, kolejnictwie itd. Pamiętajmy, że znaczek pocztowy, to ważny czynnik propagandowy.

FILATELISTA.

Władzom kolejowym pod rozwagę!

Należę do tych, którzy zmuszeni są dużo czasu spędzać w pociągach. Nie należy do przyjemności, zwłaszcza na głównych liniach kolejowych o wielkim nasileniu ruchu.

Miałem, niestety, wielokrotnie okazję stwierdzić, że Polacy nigdzie nie zachowują się tak niekulturalnie, jak właśnie na stacjach kolejowych. Jak że często zaobserwowałem wstrętne sceny przy wsiadaniu do wagonów. Ludzie muskularni bezlitośnie miażdżą słabe kobiety i wątłe dzieci, pchać się bezceremonialnie do pociągów, częstokroć nie pozwalając podróżnym wysiąść i tamując wyjścia z wagonu. Aż wstyd patrzeć na ludzi, których kulturalny wygląd zewnętrzny jest skrajnym zaprzeczeniem ich niekulturalnego zachowania.

Nie lepiej jest w samych wagonach, które nieraz przedstawiają się jak jeden wielki śmietnik. Poplamione papiery, ogyzki, resztki skonsurowanego prowiantu, rozlane napoje — świdczą jak najgorzej o chwilowych mieszkańcach takiego przedziału.

Lekceważący jest również stosunek pasażerów do przepisów porządkowych. Z reguły np. w przedziałach dla niepalących unoszą się tumany dymu papierosowego. Co gorsze — łamią ten przepis — mimo protestu współpasażerów — nawet jadący jako pasażerowie urzędnicy kolejowi, jak to ostatnio stwierdziłem na linii

Poznań — Bydgoszcz. Należałoby w tych warunkach albo znieść wagony dla niepalących i nie wprowadzać pasażerów szukających takiego przedziału w błąd — albo nakładać mandaty karne na łamiących przepisy i za rządzenia kolejowe.

Nie inaczej przedstawia się sprawa z przedziałami dla wczasowiczów. Są konduktorzy, którzy dbają o to, aby z przedziałów tych korzystał istotnie wczasowicz. Niestety, trafiają się i tacy konduktorzy, którzy w przedziałach dla wczasowiczów towarzyszą np. kobiety wożące w konewkach mleko do miasta!

Odnoszę wrażenie, że władze kolejowe zbyt mało dbają o to, aby wybrane przez nie służby zarządzania znajdowały wśród pasażerów istotny posłuch! (W. R.)

TPPR uaktywnia swoją pracę

SZCZECIN (a) Działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie województwa szczecińskiego rozwija się coraz lepiej.

W stosunku do roku ubiegłego liczba członków TPPR zwiększyła się o 80 proc. i wynosi obecnie 77.500 osób.

Liczba kół TPPR wynosi 1.215, z czego jedna czwarta na wsi.

Inauguracja roku akademickiego na UMK



W Toruniu odbyła się inauguracja roku akademickiego w ramach, której Rektor UMK dr K. W. Koranyi wygłosił przemówienie podkreślające duży dorobek najmłodszej wszechnic polskiej w okresie pięciu lat. Na zdjęciu Rektor przybrany w tradycyjne oznaki władzy, ofiarowane mu przez miasto wojewódzkie Bydgoszcz.

Foto — Czarnecki — Poznań.

Zycia ZSRR

WYSTAWA POŚWIĘCONA KRAJOM DEMOKRACJI LUDOWEJ. W stolicy Uzbeckiej SRR — Taszkencie otwarto wystawę poświęconą krajom demokracji ludowej. Liczne eksponaty — książki, czasopiśma, dzienniki, broszury, wykresy i fotografie poświęcone są osiągnięciom mas pracujących Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i Albanii. Wystawa cieszy się olbrzymią popularnością wśród mieszkańców stolicy Uzbekistanu.

DYSKUSJA NAD ZAGADNIENIAMI JĘZYKOZNAWSTWA

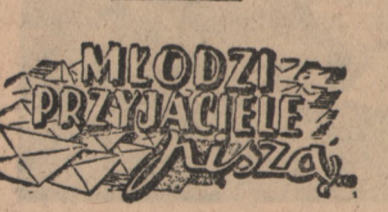
W Moskwie, Leningradzie i w wielu innych miastach radzieckich odbyły się zebrań pisarzy radzieckich poświęcone omówieniu wyników dyskusji lingwistycznej oraz prac Józefa Stalina w sprawach językoznawstwa. W Moskwie pisarze, poeci i krytycy literacy z dużym zainteresowaniem wysłuchali referatu akademika W. Winogradowa o nowych drogach językoznawstwa radzieckiego.

— zima, śnieg przysypał drogi. Zmarznięty listonosz z trudem przedziera się przez śnieżne zapasy, niosąc gazety i listy. I naprawdę — gdyby nie radio, słodzałybyście w osamotnieniu, o niczym nie wiedział.

Dlatego też chodzi nam o to, by w każdym polskim domu znalazł się radioodbiornik. W każdym domu, w każdej świetlicy, w każdej szkole. Chcemy, by ludzie żyjący w naszym kraju do brzo byli poinformowani o tym, co dzieje się na świecie, chcemy świat przed nimi otworzyć, chcemy do małych wsi zbliżyć Warszawę i Moskwę i Pragę.

Celowi temu służy „Tydzień Radiofonizacji Kraju”, który trwa obecnie. Powinnyście zrozumieć i przemysleć zadania tego „tygodnia” i powinnycie w miarę swych sił ułatwiać ich realizację.

Pamiętajcie bowiem! „głośnik w izbie, świat na przyzbie”...



KOCHANY ŚWIATKU!

Pragnęłbym bardzo korespondować z chłopcem lub dziewczynką w wieku 14-15 lat, celem wymiany znaczków pocztowych.

Jestem filatelistą, zbieram znaczki pocztowe różnych państw. Mam bardzo ładną „Olimpiadę londyńską” która odbyła się w zeszłym roku. Ktoby pragnął ze mną korespondować, niech napisze do mnie. Bardzo proszę!

Albin Chojka
Tatar, p. Piotrków Trybunalski.

Dziś dzieci żyją inaczej

Poniżej podajemy dalszy fragment „Pamiętników Chłopów Polskich”, który Wam zobrazuje, w jakich warunkach żyły dzieci w dawnej Polsce. Będziecie mogli łatwiej ocenić własne życie, w którym na każdym kroku znajdujecie troskę i opiekę o Waszą przyszłość.

...Zaledwie skończyłem 12 lat, musiałem iść na służbę. Poszedłem więc z wężejką pod pachą, by sprzedać pracę swych drobnych rąk za trochę okruszków chleba.

W lecie, o wachodzie słońca, pędziłem bydlę na pastwisko boso i półnago, bez względu na pogodę. Kiedy już słońce wzbilo się wysoko ku południowej stronie, spędzałem bydlę do domu lub ono samo uciekało. Wtedy gospodyni pędziła mnie w pole do pienia chwastów w prosie, linie lub kartoflach. W południe, po uprzątnięciu świni, umyćiu naczyń kuchennych, znowu pędzić musiałem bydlę. I tak było dzień po dniu, tydzień po tygodniu, bez odpoczynku, bez jednej wolnej chwili, przez całe lata służby.

Młodzi pionierzy zapobiegli katastrofie

Na odcinku kolejowym, Spokojstwie - Dnieprawo (dniepropietrowski obwód na Ukrainie) pionier Trofimenko wracając ze szkoły do domu dostrzegł pękniętą szynę na torze. Młody pionier natychmiast wysłał swego kolegę Nierubowa na najbliższy przystanek kolejowy, aby donieść o grożącej katastrofie. Dzięki czujności chłopców uniknięto katastrofy. Dzielnym pionierom dyrekcja kolei przyznała cenne nagrody.

BOLESŁAW PRUS

przyjaciel chłopów, robotników i dzieci

Aleksander Głowacki, bo takie było prawdziwe nazwisko naszego znakomitego pisarza Bolesława Prusa, urodzony w r. 1847 na Wołyniu, napisał wiele pięknych powieści i krótkich opowiadań, czyli nowelek, w których opisywał smutną dolę chłopów, robotników i dzieci.

W pięknej powieści, noszącej tytuł „Placówka”, opisyuje dzieje chłopca Ślimaka, który walczy z kolonistami niemieckimi, aby utrzymać się na swoim kawałku ziemi. Dzielna i również przywiązana do ziemi żona podtrzymuje go w tej ciężkiej walce, aż do ostatniej chwili swego życia. Owdowiąły Ślimak nie opuszcza ziemi.

W innym opowiadaniu, zatytułowanym „Powracająca fala” Prus opisyuje smutną dolę fabrycznych robotników.

Najgorzej jednak kocha Bolesław Prus dzieci, najwięcej wzrusza go smutek lub choroba dziecka. Zapoznaliśmy się naprzykład z nowelką „Katarynka”. W pewnej kamienicy mieszka bogacz, nie znoszący dźwięków katarynki. Oplaca on stróża, aby katarzyniarzy, to jest ludzi grających na katarynie, nie wpuszczali no podwórze. Pewnego razu wskutek nieuwagi stróża rozlega się w kamienicy krzykliwa muzyka katarynki. Rozgniewany bogacz podbiega do okna, chcąc przerwać tę muzykę i spostrzegając w oknie, naprzeciwko swego mieszkania mają, bladą dziewczynkę, która wsluchuje się w dźwięki katarynki z zachwytem, tańcząc i klaszcząc w ręce. Wola stróża i dowiadyuje się od niego, że dziewczynka jest ociemniała. Odtąd bogacz każe stróżowi katarynkę wpuszczać, aby smutne dziecko rozweselić.

W innym opowiadaniu pt. „Anielka” — Bolesław Prus opisyuje dzieje dziewczynki, Anielki. Anielka ma czule serce kocha bardzo rodziców, szczególnie chorą mamę, braciśka Józia i lubi swego pleska, Karuska. Nie pozwala nikogo krzywdzić. Są-

siad gospodarza Gajda, ma córkę Magdę, małą dziewczynkę, którą bije przy każdej okazji. Magda pasie konie. Pewnego razu konie weszły w dworską pszenicę, zrobiły szkodę i Gajda musi płacić karę. Rozgniewany woja, że porachuje gnaty córce. Przerazona Anielka zabiega drogą Gajdzie i chce dać mu swój złoty medalion, żeby tylko Magdy nie bił. Wzruszony dobrocią Anielki, nie chce brać medalionu i uroczyście przyrzeka darowanie kary, a potem w czasie pożaru, z narażeniem własnego życia, ratuje Anielkę, jej mamę i braciśka. Anielka przeniesiona do nędznej chaty, rozłączona z matką i braciśką, choć otaczający ją wieśniacy okazują jej serdeczne współczucie. Traci nawet ulubionego pleska, Karuska, który zdycha postrzelony. Swój żal i tęsknotę Anielka wyraża w napisanym przez siebie wierszyku:

Zal mi domka mego,
co stał nad sadzawką,
żal ogrodu, altanki
i kasztana z tawką;
kwiatów, które mnie co dzień
zapachem witaly,
ptaszków, co się na obiad
do mnie zlatywały.

Bolesław Prus pisał o niedoli dzieci z takim współczuciem, że wzruszał serca czytelników i budził chęć przyjęcia tym dzieciom z pomocą. O ludzie więksim mówił: „dusza ludu jest jak ogień pod granitem”, to jest, że szorstcy i surowi napozór chłopcy mają gorące serca, pełne szlachetnych uczuć.

Rozwiązania

- 1) STEP, 2) ODRA, 3) ADOW,
- 4) AGAT, 5) ARAK, 6) ANNA,
- 7) WALC, 8) JAMA, 9) KOZA,
- 10) CZAD, 11) MECH.

„PO WAKACJACH”.

Kalendarzyk

Czwartek, 5 października 1950 r.
Katolicki: Placydy

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 - tel. 83-41, 83-42
DZIAŁ PREENUMERATY I OGŁOSZEN
Generalissimo Stalina 2 - tel. 84-20

Wojewódzki zjazd korespondentów Polskiego Radia

W niedzielę, dnia 8 bm. w Pomorskim Domu Szukni, Al. 1 Maja 20 - Bydgoska Rozłoknia Polskiego Radia organizuje wojewódzki zjazd korespondentów terenowych Polskiego Radia. Początek obrad o godz. 10. Obecność wszystkich korespondentów terenowych Polskiego Radia obowiązkowa.

Otwarcie sezonu symfonicznego w Bydgoszczy

Muzyczna Bydgoszcz powita z radością fakt, że solistą pierwszego koncertu symfonicznego sezonu 1950/51 będzie doskonały pianista, odznaczony nagrodą państwową I stopnia w zakresie muzyki - Jan Ekier. W jego mistrzowskim wykonaniu usłyszymy aż dwa koncerty fortepiano: d-moll Mozarta i f-moll Chopina. Koncert prowadzić będzie świetny dyrygent krakowski Edward Bury. Pełny zespół Pomorskiej Orkiestry symfonicznej wykona pod jego batutą słynny IV Koncert brandenburski Jana Sebastiana Bacha oraz cieszącą się stale wielkim powodzeniem u publiczności „Symfonię klasyczną” Prokofiewa. Koncert odbędzie się w piątek, dn. 6 bm. o godz. 19.30 w sali Teatru Ziemi Pomorskiej.

Komunikaty

Zebranie Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację odbędzie się w dn. 5 bm. o godz. 19 w sali Zw. Inwalid. Woj. Markwarta 2.

Uwaga wędkarzy! W dniu 6 bm. o godz. 18 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej dr Michalski wygłosi referat z zakresu rybołówstwa. Odczyt organizuje Polski Zw. Wędkarski. Obecność członków PZW pożądana.

Towarzystwo Hodowli Kanarków „Canaria” zawiadamia, że w dniu 8 bm. o godz. 16 odbędzie się zebranie w lokalu M. Bjałek ul. Hetmańska 18.

Komunikat Miejskiej Rady Narodowej

W uzupełnieniu zarządzenia z dnia 30. 9. 1950 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy wyjaśnia: Dotychczas prowadzący meldunki przeprowadzają aktualizację domowych książek meldunkowych w sposób następujący:

- 1) W dotychczas prowadzonych ks. meldunkowych miejsca zapisane podkreślić linią bieżącą i pod tą linią umieścić datę skreślenia oraz podpis prowadzącego meldunki.
- 2) Pod linią w nowych pozycjach wpisać należy wszystkich aktualnych mieszkańców, po osobnym stwierdzeniu, przez prowadzących meldunki i fakt ich zamieszkania, tożsamości osób.
- 3) W wypadku zmian w miejscach w starych książkach, aktualnych wpisów należy dokonać w nowych książkach meldunkowych.
- 4) Zmienia się rubryki książki meldunkowej, a mianowicie: a) rubrykę wyznaczenie na rubrykę miejsca pracy, b) rubrykę „Uwagi” na rubrykę - na podstawie jakich dokumentów zameldowany.
- 5) Przy wypełnieniu rubryk książek meldunkowej kierować się następującymi zasadami: a) nazwisko i imię (wszystkie imiona), imiona rodziców, data urodzenia; wypełniać na podstawie świadectwa urodzenia, świadectwa

Rejestracja farmaceutów

Rejestracja fachowego personelu aptekarskiego dobrego końca. Wzywa się zainteresowanych, którzy dotychczas się nie zarejestrowali do zgłoszenia się w Wydziale Zdrowia ul. Wajdy Jagiellońskiej 12 pok. 12 w ciągu dwóch dni do rejestracji.

MIESIĄC PRZYJAŹNI POD HASŁEM:

Pomoc Przykład Przyjaźń

ZSRR

gwarantuje wykonanie Planu 6-letniego

Przygotowania do tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej na terenie województwa bydgoskiego już rozpoczęto. Ukonstytuował się komitet wojewódzki i połączony komitet miejski i powiatowy w Bydgoszczy. Obydwa komitety przystąpiły do pracy.

Miesiąc trwać będzie od 7 listopada do 7 grudnia br. Uroczystości zainaugurują obchód 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Hasło Miesiąca, który odbywać się będzie w okresie wzmożonej walki o pokój brzmi: „Pomoc, przykład, przyjaźń ZSRR - gwarancją wykonania planu 6-letniego”.

Tegoroczny program Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni będzie niezmierznie bogaty w wszelkiego rodzaju imprezy. Akces do prac przygotowawczych zgłosiły: Radio, Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej, „Arkos”, Film, Pomorska Orkiestra Symfoniczna, Orkiestra Radiowa, Dom Książki itd. W czasie trwania Miesiąca w świetlicach zakładów pracy i w świetlicach gromadzkich odbędą się specjalne wieczory poświęcone poezji, tańcom i muzyce rosyjskiej i radzieckiej. W większych miastach województwa odbędą się akademie centralne i wieczory literackie.

Miasta będą udekorowane. W ub. poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem dyr. Rodziewicza zebranie komisji imprezowej Woj. Komitetu Miesiąca. Na zebraniu tym komisje imprezowe celem usystematyzowania pracy, podzielono na trzy podkomisie: propagandowe z przewodn. ob. Stamblerem, imprezowe z ob. Kłodzkiem i dekoracyjno-wystawowe z ob. Krollikiem na czele oraz przedyskutowano projekty planu prac przygotowawczych i projekty imprez w czasie trwania Miesiąca.

W ub. środę pod przewodnictwem przewodn. MRN Malużńskiego w Ratuszu odbyło się zebranie, na którym ukonstytuował się połączony komitet miejski i powiatowy. Przewodnictwo objął przewodn. Malużński.

Wybrano również sekreturę w 4 sekcje. Na czele sekcji organizacyjnej stanął kierownik biura TPPR Wencel. Na czele sekcji imprezowo-artystycznej ob. Gru

Kurs kroju i szycia

Przypominamy, że w każdy poniedziałek, środa i piątek o godz. 18 przy ul. Reja nr 7 odbywa się dla zgłoszonych członkiń BSS i Ligi Kobiet kursy kroju i szycia zorganizowany staraniem Spółdzielni.

dowska z LPZ, na czele sekcji młodzieżowej ob. Grudowski z ZMP oraz na czele sekcji odczytowej Osinowicz z TWP.

Z woj. Zjazdu Zrzeszenia Katolików

„CARITAS” na straży postępu i pokoju

„Protostujemy przeciwko brutalnemu pogwałceniu statutu ONZ i wykorzystaniu Rady Bezpieczeństwa dla imperialistycznej polityki rządu Stanów Zjednoczonych. Żądamy zapobieżenia naruszenia pokoju i przywrócenia pozostawania karty Narodów Zjednoczonych, zabraniającej którymkolwiek z członków ONZ używania siły w celu pogwałcenia całości terytorialnej lub politycznej niezależności innego Państwa.

Wzmocnimy więzy braterstwa z narodem koreańskim i narodem Obozu Pokoju. Pogłębimy wciąż przyjaźń z ZSRR, poległym Państwem Socjalistycznym, broniącym praw narodu koreańskiego do swej niepodległości, stojącym na straży bezpieczeństwa narodów, twierdzą światowego obozu pokoiu i postępu.

Wolny i trwały pokój o zwycięstwo braterskiego współżycia między narodami to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia. Z nami szlachna, wielka i piękna sprawa. Niech żyje jedność Obozu Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele!

Oto wyjątki z rezolucji, którą uchwalono na wojewódzkim zjeździe przedstawicieli zarządów powiatowych i miejskich „Caritas” w „Domu Katolickim” w Bydgoszczy.

Następnie przedstawiciele zarządów „Caritas” składali sprawozdania z dotychczasowych prac. Referat pt. „Caritas w chwili obecnej” wygłosiła ob. Tarczyńska, podkreślając zadania „Caritas” w walce o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Po uchwaleniu rezolucji zebrani przystąpili do wyboru nowego Woj. Zarządu „Caritas”.

Teatry Ziemi Pomorskiej szkolą nowe kadry

Zagadnienie nowych kadr, podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz pogłębienie poziomu ideologicznego jest sprawą szczególnie ważną na odcinku ludzkiego teatru. Są to kwestie dla wszystkich jasne i zrozumiałe, zwłaszcza w świetle uchwał powziętych ostatnio na ogólnopolskim „sejmie” pracowników teatru, o czym informowaliśmy już wyczerpująco naszych Czytelników. Toteż wiadomość o uruchomieniu specjalnego kursu samokształceniowego przez Dyрекcję Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej jest tylko logicznym następstwem przełomu, jaki obserwujemy w naszym życiu teatralnym.

Otwarcie kursu zorganizowane go przez dyr. Aleksandra Rodziewicza, nastąpi w piątek, 6 bm w teatrze bydgoskim. Zajęcia odbywać się będą w ramach odciepnych tygodniowych według ściśle ułożonego planu, a udział w nich weźmie oprócz zespołu aktorskiego młody narybek przyszłych adeptów sceny, rekrutujący się z zespołów świetlicowych itp.

Podczas piątkowej inauguracji

BSS na odbudowę Warszawy

Tegoroczny miesiąc odbudowy stolicy, zakończyła Bydgoska Spółdzielnia Spożywcza efektywną imprezą. Ostatnio zorganizowano koncertы tydzień w dwóch własnych Gospodach Ludowych. Powodzenie tej imprezy obrazował liczny udział bydgoskiego świata pracy. Połączeni rozrywki z celem społecznym dało dobre rezultaty, komitet organizacyjny zebrał pokładną sumę 16 tys. zł, którą przekazałano SEOS.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek - Mieczysław (19.30).
Piątek - Koncert symf. (19.30).

KINA
Pomorzanin: Nasz chleb powszedni. Polonia: Wąsacy. Wolność: Włosna. Orzeł Mauret. Gryfi: Krwawa wendetta. Baltyk. Piętnastoletni kapitan; III seans: Dzwonnik z Notre Dame.

Seanse - Pomorzanin i Wolność: 15.45, 17.45 i 20.00. Orzeł i Baltyk: 15.30, 17.45 i 20.00. Polonia: 16.00, 18.15 i 20.30. Gryfi: 16.00, 18.00 i 20.00.

DYZUR APTEK
Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66. Apteka Staromiejska, Weluany Rynek 9, tel. 22-28.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10 00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 +30-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro p-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przejazd 05. Zgarnka 06 „Orb” 22-27. Lot kolej 11 87.

PROGRAM RADIOWY
Na fal bydgoskiej - Czwartek, 5. 10. 50.

6.50 Program lokalny dnia. 6.25 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 12.45 Wykorzystanie odpadków przemysłu rolnego w żywieniu zwierząt. 16.20 Bydgosk dz ebank radiowy. 16.35 Koncert instrumentalistów. 18.00 Ojcowie i dzieci - fragm. powieści Turgeniewa. 18.15 Wyjatk z operetek. 18.45 Audycja sportowa.

Radiolonizacja pracuje ponad plan

Dyrekcja Okręgowa Radiofonizacji Kraju w Bydgoszczy wykonała przedterminowo w dniu 30. 9. br. ilościowo plan instalacji głośników w 100 proc.

Plan instalacji głośników w mieście wykonała w 115 proc., plan głośników na wsi w 85 proc.

W związku z II Tygodniem Propagandy Radiofonizacji Kraju Radiowecy podjęły zobowiązanie do dnia 13. 10. br. tj. do dnia rocznicy bitwy pod Lenino wykonać w 100 proc. plan instalacji głośników na wsi.

W III dekadzie miesiąca września br. - w związku z zobowiązaniami powziętymi na dzień 13. 10. br. - wyróżniły się następujące radiowecy, które swoje zobowiązania wykonały z nadwyżką: Brześć Kujawski, Toruń, Brodnica, Rypin i Gniewkowo.

Poranek symfoniczny

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury w Bydgoszczy urządza w nadchodzący niedzielę, dnia 8 bm, w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej Poranek Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyrektcją Arnolda Rezlera z udziałem chóru robotniczego Arion i Witolda Koczkowskiego tenora. W programie utwory Kurpińskiego, Wieniawicza, Czyżowa, Smetany, Nowaka i Liszta.

Kafkowiły dochód przeznaczony na Fundusz Odbudowy Stolicy. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Sekretariacie Polskiego Radia Al. 1 Maja 50 w g. 8-15 oraz w dniu koncertu w kasie teatru. Zakłady pracy mogą pobierać bilety na listy zbiorowe.

SPORT

UNIA (Swiecie) - UNIA (Bydgoszcz) 8:8
Ub. niedzielę w Domu Kultury w Swieciu odbył się towarzyski mecz piosarski bratnich zespołów Unii z Swiecia i Bydgoszczy.

Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu zawodnicy bydgoscy): Zurawski wyprzedził Kleszewskiego, Graczyk wygrał wysoko z Suchonskim, Delatowski poddał się w 3 starciu Wśnawskiemu. Laska zwyciężył Klepńskiego, Lewicki wygrał nieznacznie z Malusewskim. Kosmider został nokautowany w 2 starciu przez Znanieckiego, Koslor poddał się w 2 starciu Zielniskiemu i Lewicki II przegrał przez t. k. o. z Bogackim.

GWARZDZICI SWIECIA ZWYCIĘŻAJĄ TUCHOŁĘ

SWIECIE (hs). Na boisku przy Cukrowni odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Gwardii” ze Swiecia i Tucholi. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Skonieczny E., Straszewski i Czerwinski, jedna samobieżna.

PIĘSCIARZE SWIECIA ROZPOCZĘLI SEZON

SWIECIE (hs). Ub. niedzielę społeczeństwo miasta Swiecia miało po raz pierwszy w tegorocznym sezonie możliwość oglądania meczu bokserskiego pomiędzy drużynami ZKS Unii ze Swiecia i Bydgoszczy. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

KOLEJARZ (Gdańsk) - ZWIĄZKOWIEC (Byd.) W BOKSIE

W dniu 15 bm. w hali DOW przy ul. Dębnickiego odbył się ciekawy mecz

ZWIĄZKOWIEC (Bydr.) NA MISTRZOSTWACH ZRZESZENIA

W dniu dzisiejszym udają się do Poznania na ogólnopolskie mistrzostwa ZS Związkowiec, boksery bydgoscy. Mistrzostwa w Poznaniu odbędą się w 10 kategoriiach. Związkowiec bydgoski obchodzi wszystkie kategorie i do Poznania wyjeżdża w następującym składzie: Niedźwiedzki, Nowak, Kowalski, Leczkowski, Buczkowski, Pietraszek, Bogdański, Polak, Chyla.

O ROZWOJU SPORTU POMORSKIEGO W PLANIE 6-LETNIM

Tematem dzisiejszego radniwej audycji sportowej będzie rozwój sportu i urządzeń sportowych na Pomorzu w ramach Planu 6-letniego. Zagadnienie to omówia: sekretarz WKKF - Murzyn, nac. Wydz. WF Mroczk i nac. Wydz. Ogólnego WKKF - Cholewicki. Początek tej audycji, jak w każdy czwartek, o godz. 18.45.

NIEDZIELA NA BOISKU „SPÓJNI”

W niedzielę 8 bm. o godz. 13 na boisku Spójni odbędzie się decydujący mecz piłkarski o wejście do klasy B między Gwardią (Brodnica) a Ogniwem (Bydg). W przedmeczowej spotkają się juniorzy Spójni bydgoskiej i miejscowego Ognwa. O godz. 15 bydgoska Spójnia gra o mistrz. piłkarskiej A-klasę Pomorza z Kolejarzem (Gdańsk).

